

Sygn. akt II Ca 828/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie: Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Protokolant Maciej Bielak

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2017 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z powództwa Firmy Budowlano- (...) Spółki Akcyjnej z

siedzibą w G.

przeciwko P. P., A. P. i (...).

(...) Spółce jawnej z siedzibą w Ś.

o zapłatę kwoty 1845 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 22 listopada 2011

roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w

Lublinie z dnia 13 lipca 2016 roku, w sprawie I C 2215/13

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok:

1) w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną solidarnie od P. P., A. P. i (...). (...) Spółki jawnej z siedzibą w Ś. na rzecz Firmy Budowlano- (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 18 października 2012 roku do dnia zapłaty obniża do kwoty 600 zł (sześćset złotych) z odsetkami

października 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty i oddala powództwo również w części obejmującej żądanie zapłaty kwoty 138 zł (sto trzydzieści osiem złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 18 października 2012 roku do dnia zapłaty,

2) w punkcie II w ten sposób, że ustala, iż koszty procesu zostaną stosunkowo rozdzielone przy przyjęciu, że udział powoda w sumie kosztów za pierwszą instancję wyniesie 0,70, a udział pozwanych w sumie kosztów za pierwszą instancję wyniesie 0,30;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza solidarnie od P. P., A. P. i

(...). (...) Spółki jawnej z siedzibą w Ś. na rzecz Firmy

Budowlano- (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 100,79

zł (sto złotych siedemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów

postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 828/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 9 września 2013 roku, wniesionym do Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku w dniu 13 września 2013 roku, powód – Firma Budowlano- (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych – P. P., A. P. i (...). (...) Spółki jawnej z siedzibą w Ś. kwoty 1845 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 22 listopada 2011 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k. 2-5).

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w ramach prowadzonej działalności wykonał na zlecenie pozwanej Spółki usługę naprawy nawierzchni ul. (...) w miejscowości M.. W związku z wykonaną usługą powód w dniu 31 października 2011 roku wystawił fakturę VAT numer (...). Pozwana Spółka przyjęła do rozliczenia powyższą fakturę, jednak nie uregulowała wynikającego z niej zadłużenia i nigdy nie kwestionowała swojego zadłużenia.

Powód wskazał, że w dniach 4 kwietnia 2012 roku, 23 kwietnia 2012 roku, 18 września 2012 roku i 18 października 2012 roku do pozwanych skierowane zostało wezwanie do zapłaty.

Powód wskazał, że na podstawie art. 31 § 2 k.s.h. wnosi powództwo także przeciwko wspólnikom (...). (...) Spółki jawnej z siedzibą w Ś. – P. P. i A. P..

*

W dniu 30 października 2013 roku Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie I Nc 1582/13, którym uwzględnił powództwo w całości (k. 35).

*

Od nakazu zapłaty z dnia 30 października 2013 roku pozwani wnieśli sprzeciw, zaskarżając nakaz w całości. Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych (k. 44-45).

*

Wyrokiem z dnia 13 lipca 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku:

I. zasądził od P. P., A. P. i (...). (...) Spółki jawnej z siedzibą w Ś. na rzecz Firmy Budowlano- (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 738 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 października 2012 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. obciążył kosztami procesu w 60% Firmę Budowlano- (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w G. oraz solidarnie P. P., A. P. i (...). (...) Spółkę jawną z siedzibą w Ś., pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (k. 322-323).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że Firma Budowlano- (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. w okresie od dnia 26 września 2011 roku do dnia 5 października 2011 roku przez okres czterech godzin wykonała na rzecz pozwanego P. P. i A. P., prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) Spółka jawna z siedzibą w Ś., usługę polegającą na wynajęciu sprzętu budowlanego (równiarki drogowej) celem wykonania prac przy naprawie ulicy (...) w miejscowości M., zgodnie z zawartą w formie ustnej umową. Strony ustaliły z stawkę godzinową za pracę sprzętu wynoszącą 150 zł netto za równiarkę drogową oraz 150 zł netto za walec stalowo-gumowy. Ustalono także okres podstawienia równiarki i walca na plac budowy inwestora (pozwanego) przy ulicy (...) w miejscowości M.. Pracownik zatrudniony przez pozwanego świadczył pracę na wskazanym terenie budowy w celu naprawy ulicy (...) w miejscowości M.. Ewidencja czasu pracy sprzętu była każdorazowo potwierdzana przez pracownika zatrudnionego przez wykonawcę (pozwanego) realizującego zadania w zakresie prac budowlanych. Pozwani nie kwestionowali czasu pracy sprzętu w ilości 4 godzin.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 31 października 2011 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 1845 zł, z terminem płatności do dnia 21 listopada 2011 roku, tytułem wykonania usługi równiarki RD-165 w ilości 10 motogodzin.

Z raportu pracy maszyny budowlanej – równiarki RD-165 z dnia 12 października 2011 roku, sporządzonego i podpisanego przez jej operatora (pracownika pozwanego) wynika, iż maszyna ta pracowała na przedmiotowym placu budowy tylko jeden raz przez czas 4 motogodzin.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód pismami z dnia 4 kwietnia 2012 roku, z dnia 23 kwietnia 2012 roku, z dnia 18 września 2012 roku i z dnia 18 października 2012 roku wezwał pozwanych do zapłaty należności z faktury nr (...) z dnia 31 października 2011 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że w piśmie z dnia 23 października 2012 roku P. P. wskazał, że wierzytelność objęta wezwaniem do zapłaty jest nienależna, ponieważ należność za wynajem równiarki została wielokrotnie zawyżona, podczas gdy z treści zamówienia wynika, że Spółka zobowiązała się zapłacić w rozliczeniu za motogodzinę pracy maszyny, których, jak to wynika z raportu pracy maszyny (równiarki RD-165), było tylko 4. P. P. wskazał, że Spółka kwestionuje wysokość należności za przedmiotową fakturę, także z tej przyczyny, że praca wykonana przez zamówioną równiarkę w żaden sposób nie odzwierciedla nakładu 4 motogodzin pracy zużytych na jej wykonanie. P. P. przyznał, że maszyna rzeczywiście przystąpiła do pracy przy profilowaniu koryta pod ścieżkę rowerową w miejscowości M., lecz po wykonaniu około 100 m⁽²⁾ profilowania (szerokość 1,5 m) ugrzęzła i nie mając żadnego wsparcia ze strony zleceniobiorcy kilka godzin na nie oczekiwała przy włączonym silniku, który napędzał licznik motogodzin maszyny. P. P. wyjaśnił także, że zgodnie z katalogiem nakładów rzeczowych (...), normatywny nakład pracy maszyny na wykonanie zrealizowanego przez nią zadania wynosi jedynie 0,345 mtg (150 m⁽²⁾ x 0,0023 mtg/m⁽²⁾ = 0,345 mtg), a zatem ewentualna należność wyraża się kwotą 51,75 zł (0,345 x 150 zł) = 51,75 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że P. P. i A. P., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) Spółka jawna z siedzibą w Ś., do chwili obecnej nie zapłacili pracownikom całości wynagrodzenia za prace świadczone na przedmiotowej budowie. Do chwili obecnej P. P. i A. P., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) Spółka jawna z siedzibą w Ś., nie uregulowali należności w kwocie 1845 zł wobec Firmy Budowlano- (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G..

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest częściowo zasadne.

Sąd Rejonowy wskazał, że materialną podstawę roszczenia powoda stanowi przepis art. 353 § 1 k.c.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 353 § 1 k.c., art. 353¹ k.c. oraz art. 659 § 1 k.c. i wskazał, że strony łączyła umowa ustna zbliżona treścią do najmu sprzętu budowlanego. Strony określiły wynagrodzenie na korzystanie ze sprzętu w wysokości 150 zł netto za jedną godzinę pracy.

Sąd Rejonowy wskazał, że postępowanie po wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty ogranicza się jedynie do zbadania zasadności podniesionych w nim zarzutów (art. 503 § 1 k.p.c.).

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany podważał w zasadzie wiarygodność dołączonych do pozwu zamówienia równiarki drogowej i raportu pracy tejże maszyny budowlanej, stanowiących podstawę dla wyliczonych w przedmiotowej fakturze należności. Podniósł nadto, że faktura ta nie została przez niego zaakceptowana i jako dokument rozliczeniowy nie może zatem stanowić podstawy dla oceny zasadności roszczenia zgłoszonego w pozwie. W ocenie pozwanego „świadczyła ona prace na rzecz pozwanego”, ale nie w zakresie i wymiarze dochodzonym pozwem. Tym samym jedyną sporną kwestią okazała się podstawa do naliczenia wynagrodzenia za „wynajem” zamówionego sprzętu.

Sąd Rejonowy wskazał, że na powodzie ciążył obowiązek wykazania, że miały miejsce ustalenia stron w zakresie przyjętych stawek w podanej ilości. Na poparcie swych twierdzeń powód przedłożył kartę zamówienia równiarki

drogowej i raportu pracy tej maszyny budowlanej, raporty każdorazowo podpisane przez pracownika zatrudnionego na budowie strony pozwanej oraz powołał się na zeznania świadków.

Sąd wskazał, że dokumenty przedstawione przez powoda należało zaliczyć do dokumentów prywatnych. Faktura VAT nie może być traktowana jako samodzielna podstawa stwierdzająca istnienie stosunku cywilnoprawnego. Sąd jednak przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności danej sprawy pozostaje władny przyjąć, że podane w niej informacje częściowo odpowiadają rzeczywistości. W niniejszej sprawie w świetle zebranego materiału dowodowego i ustalonego na jego podstawie stanu faktycznego możliwe było ustalenie, że strony na piśmie umówiły się w zakresie wysokości przyjętych stawek. Powołani w sprawie świadkowie w sposób tożsamy przedstawili sposób realizacji umowy zawartej przez strony, jak i wskazali zbliżone wysokości przyjętych do rozliczenia kwot. Sąd pierwszej instancji na podstawie ich zeznań ustalił relacje stron i sposób wykonywania umowy przez powódkę na rzecz pozwanego. Z uwagi na wewnętrzną spójność i logiczność wypowiedzi niezależnych od siebie świadków zeznania te należało uznać za wiarygodne. Z ich zeznań wynikało bowiem, że stawka za godzinę pracy równiarki wynosiła 150 zł netto. Czas pracy równiarki był zaś potwierdzany przez pracownika zatrudnionego na terenie budowy przez wykonawcę/pozwanego.

Sąd wskazał, że pozwany nie zdołał skutecznie podważyć dowodów przedstawionych przez powoda. W złożonym sprzeciwie pozwany kwestionując podstawę dochodzonego roszczenia i wysokość godzinowych stawek ograniczał się jedynie do zaprzeczania twierdzeniom powoda, nie przedstawiając żadnych przeciwdowodów. Co więcej w toku postępowania przedsądowego P. P. potwierdził, że powódka dostarczyła sprzęt na plac budowy oraz że czas jego rzeczywistej pracy wynosił w istocie 4 motogodziny. Pozwany w toku postępowania nie przedstawił innych dowodów świadczących o odmiennych ustaleniach w zakresie stawek godzinowych kosztów wynajmu sprzętu, niż te, które wynikają z przedłożonego przez strony materiału dowodowego. Nie podał także, że w jakimkolwiek stopniu uregulował należności powódce za wynajęty sprzęt. Jego zarzuty ograniczyły się do podważenia stawek przyjętych w fakturze. Pozwany zanegował stawki z faktury, nie kwestionując sporządzonego raportu pracy maszyny na etapie wystosowanego do niego wezwania do zapłaty. Nie wykazał także, że ustalił inny zakres wykonanych przez powoda świadczeń. W ocenie Sądu stanowisko pozwanego uległo zmianie dopiero z chwilą wytoczenia przeciwko niemu powództwa. Twierdzenia podnoszone przez pozwanego zostały zatem przygotowane wyłącznie na potrzeby tego procesu.

Sąd Rejonowy uznał, że nastąpiło zrealizowanie przez powódkę na rzecz pozwanego usługi „wynajmu”, jednak nie w pełnym zakresie wskazanym w fakturze VAT nr (...), ale za stawkę w niej wskazaną. Z tym natomiast wiąże się powstanie wzajemnego zobowiązania pozwanego, polegającego na obowiązku zapłaty czynszu za czas najmu sprzętu budowlanego.

Z powyższych względów Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione roszczenie powoda wobec pozwanej o zapłatę kwoty 738 zł brutto. Powód udowodnił okoliczność zawarcia umowy o najem sprzętu budowlanego, za które nie otrzymał umówionego wynagrodzenia 150 zł netto za jedną godzinę. Równocześnie powód nie wykazał zasadności roszczenia co do kosztów przywozu sprzętu na teren budowy.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o żądaniu zapłaty odsetek za opóźnienie Sąd Rejonowy wskazał przepisy art. 481 § 1 i 2 k.c.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 108 § 1 k.c.

*

Od wyroku z dnia 13 lipca 2016 roku apelację wniósł pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika, zaskarżając wyrok w części obejmującej rozstrzygnięcia zawarte w punktach I i III.

Pozwany zarzucił:

„1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i uznanie, że roszczenie powoda w zakresie pracy równiarki w wymiarze 4 motogodzin zostało udowodnione, podczas gdy zebrane dowody nie wykazują pracy równiarki przez 4 motogodziny, a także nie wykazują, że wymiar rzeczywistej pracy równiarki odpowiada 4 motogodzinom pracy równiarki;

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wyroku tj. art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 253 zd. 1 kpc poprzez zastosowanie dowolnej oceny dowodów przejawiającej się w uznaniu wiarygodności treści dokumentu prywatnego – raportu pracy maszyny budowlanej, w sytuacji gdy zeznania świadka E. S. i pozwanego P. P. wykazują niezgodność treści obecnie w nim występującej z treścią potwierdzaną przez świadka i pozwanego podpisami, a przy tym nie ujawniły się dowody świadczące o zgodności treści raportu podpisywanej przez świadka i pozwanego z jego treścią obecną;

3. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wyroku tj. art. 233 § 1 kpc poprzez zastosowanie dowolnej oceny dowodów przejawiającej się w odmowie uznania wiarygodności zeznań świadka E. S. oraz pozwanego P. P. zaprzeczających pisemnemu potwierdzeniu pracy równiarki w wymiarze 4 motogodzin na dokumencie raportu pracy maszyny, w sytuacji, gdy zeznania te są kategoryczne i spójne, a przy tym nie zostały obalone dowodami przeciwnymi i nie stoją w sprzeczności z pozostałym zebranych materiałem dowodowym;

4. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 233 § 1 kpc polegające na niezgodności ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przejawiającą się w ustaleniu, że pozwany P. P. nie kwestionował raportu pracy maszyny na etapie wezwania do zapłaty oraz że w toku postępowania przedsądowego pozwany P. P. potwierdził czas pracy równiarki w wymiarze 4 motogodzin, w sytuacji, gdy pismem z dnia 23 października 2012 roku wystosowanego w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty strona pozwana zakwestionowała pracę wskazaną w raporcie pracy maszyny w wymiarze 4 motogodzin, a wypełniony raport pracy maszyny został doręczony stronie pozwanej dopiero na etapie postępowania sądowego;

5. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wyroku tj. art. 217 §§ 1,2 i 3 kpc, art. 227, kpc, w zw. z art. 278 kpc i 505⁷ zd. 1 kpc poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu kosztorysowania w budownictwie na okoliczności wskazywane w toku postępowania, w sytuacji, gdy dowody te pozwoliłyby ustalić rzeczywisty wymiar prac wykonanych przez równiarkę, a przez to rzeczywistą wartość kwoty, której może domagać się za tę pracę strona powodowa;

6. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 233 § 1 kpc polegające na niezgodności ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przejawiającą się w ustaleniu, że strony umówiły się na stawkę 150 złotych netto (bez podatku od towarów i usług) za motogodzinę pracy równiarki, w sytuacji gdy zeznania świadków w żadnym zakresie nie wskazują na wysokość stawki za motogodzinę pracy równiarki, a zeznania pozwanego P. P. wskazują wręcz, że cena za motogodzinę wynosiła 150 złotych brutto, co jest potwierdzone treścią zamówienia z dnia 19 września 2011 roku, z którego wynika, że strony nie umawiały się na cenę netto kwoty 150 złotych;

7. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 lipca 2001 roku (Dz. U. z 2001 r. Nr 97, póź. 1050 ze zm.) o cenach obowiązującej w dacie zawierania między stronami przedmiotowe) umowy poprzez uznanie, że cena w wysokości 150 złotych za 1 motogodzinę pracy równiarki nie obejmuje podatku od towarów i usług, co doprowadziło do bezzasadnego powiększenia zasądzonej kwoty 600 złotych o podatek od towarów i usług, w sytuacji gdy ustalona między stronami cena 150 złotych za motogodzinę pracy równiarki nie była określana jako cena netto, w związku z czym należy domniemywać ją jako cenę uwzględniającą podatek od towarów i usług, która podlega zasądzeniu bez doliczania dodatkowej kwoty tytułem podatku od towarów i usług”.

Pozwany wniosł o „rozpoznanie sprawy przez Sąd II instancji z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, a następnie o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu kosztorysowania w budownictwie

na okoliczność tego czy faktycznie wykonana przez równiarkę praca odpowiadała wymiarowi 4 motogodzin podnoszonych przez powoda, a jeżeli nie to jakiemu wymiarowi motogodzin odpowiadała”.

Powód wskazał, że „nawet przy rozpoznaniu sprawy przez Sąd II instancji w oparciu o przepisy o postępowaniu uproszczonym, wnosi o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu za I instancję, w tym zastępstwa przez pełnomocnika, według norm przepisanych”, a także „o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu za II instancję, w tym zastępstwa przez pełnomocnika, według norm przepisanych” (...) „Ewentualnie (...) o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku” (k. 346-351).

÷

W odpowiedzi na apelację powód, reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 360-361v).

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanych popierał apelację (k. 367v).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanych jest częściowo zasadna.

Na wstępie należy odnieść się do ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji w zakresie nie objętym zarzutami apelacyjnymi pozwanych, gdyż ustalenia te są częściowo błędne.

Ustalenie Sądu Rejonowego, że umowa, która w rozpoznawanej sprawie objęta jest podstawą faktyczną powództwa, została zawarta pomiędzy Firmą Budowlano- (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G. a P. P. i A. P., jest w oczywisty sposób sprzeczne nie tylko z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, ale również z twierdzeniami samych stron. Umowa ta zawarta została bowiem pomiędzy Firmą Budowlano- (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G. a (...). (...) Spółką jawną z siedzibą w Ś.. Okoliczność, że P. P. i A. P. byli współnikami tej ostatniej Spółki, nie oznacza, iż stali się przez to stroną umowy zawartej z powodem. Umowa zawierana była przez P. P. nie w imieniu własnym, ale w imieniu (...). (...) Spółką jawną z siedzibą w Ś.. Wynika to chociażby z treści dokumentu z dnia 19 września 2011 roku, zatytułowanego (...), który można uznać za ofertę zawarcia umowy złożoną w imieniu (...). (...) Spółki jawnej z siedzibą w Ś..

Spółka jawna jest spółką osobową w znaczeniu określonym przez przepis art. 4 § 1 pkt 1 k.s.h. Zgodnie z przepisem art. 8 § 1 k.s.h., spółka osobowa może we własnym imieniu nabywać prawa, w tym własność nieruchomości i inne prawa rzeczowe, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywana.

Spółka jawna ma zatem zdolność prawną oraz zdolność sądową i jest podmiotem prawa odrębnym od jej współników.

P. P. i A. P. zostali pozwani w rozpoznawanej sprawie obok (...). (...) Spółki jawnej z siedzibą w Ś. na podstawie faktycznej, na którą wskazują przepisy art. 22 § 2 k.s.h. w zw. z art. 31 § 2 k.s.h., a więc w związku z osobistą odpowiedzialnością współnika za zobowiązania spółki jawnej, solidarnie ze spółką i pozostałymi współnikami.

Kolejne błędne ustalenie Sądu pierwszej instancji dotyczy treści umowy, którą zawarły Firma Budowlano- (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. i (...). (...) Spółka jawną z siedzibą w Ś.. Przedmiotem tej umowy nie był najem rzeczy ruchomych, jak ustalił to Sąd Rejonowy.

Przepis art. 659 § 1 k.p.c. stanowi, że przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz.

Do istoty umowy najmu rzeczy należy wydanie rzeczy przez wynajmującego najemcy i możliwość swobodnego korzystania z tej rzeczy przez najemcę, oczywiście w granicach wyznaczonych przez treść umowy najmu, przepisu Kodeksu cywilnego i inne przepisy prawa.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie przeczy temu, aby przedmiotem ustaleń stron było wydanie dwóch (...). (...) Spółce jawnej z siedzibą w Ś., jako najemcy, w celu korzystania z tych maszyn przez najemcę zgodnie z ich przeznaczeniem, za zapłatą czynszu. Prace budowlane przy użyciu równiarki drogowej i walca stalowo-drogowego miały być wykonane przez Firmę Budowlano- (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w G.. Na miejsce prac równiarka drogowa przywieziona została przez pracowników powoda, a operatorem tej maszyny w trakcie pracy był pracownik powoda – A. R., co jednoznacznie wynika z jego zeznań, jako świadka, z podpisów na dokumencie zatytułowanym „Raport pracy maszyny budowlanej” dotyczącym dni 11 i 12 października 2011 roku oraz z zeznań świadka A. K. (k. 10-11, 198-199, 293).

Przy zawarciu przez strony umowy nie było w ogóle mowy o tym, że maszyna ma zostać wydana (...). (...) Spółce jawnej z siedzibą w Ś., w tym celu, aby ta Spółka mogła z niej samodzielnie korzystać przy wykonywaniu przez siebie prac budowlanych.

Zawarta przez Firmę Budowlano- (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w G. i przez (...). (...) Spółkę jawną z siedzibą w Ś. umowa nie była zatem umową najmu w znaczeniu prawnym. Okoliczność, że w dokumentach dotyczących tej umowy (k. 8, 10) strony posługiwały się sformułowaniami „termin wynajmu”, „najem”, nie ma jakiegokolwiek znaczenia z punktu widzenia ustalenia rzeczywistej treści umowy. Zgodnym zamiarem i celem zawartej umowy nie był najem w znaczeniu określonym przez przepisy Kodeksu cywilnego o najmie rzeczy.

Treścią zawartej umowy było niewątpliwie wykonanie przez powoda określonych czynności budowlanych na rzecz (...). (...) Spółki jawnej z siedzibą w Ś. w Miejscowości M., związanych z budową ścieżki rowerowej w terenie leśnym. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, że strony umówiły się z góry na wykonanie całości prac we wskazanym wcześniej miejscu, na oznaczonym odcinku i według konkretnego projektu budowlanego, lecz raczej wskazuje na to, że szczegółowy zakres tych prac do wykonania miał być ustalony na miejscu przy przystąpieniu do ich wykonywania przez pracownika powoda pod kierunkiem pracownika pozwanej Spółki lub współnika – P. P.. W pierwszym wypadku zawarta przez strony umowa swoją treścią odpowiadałaby umowie o dzieło (art. 627 k.c.), a drugim wypadku jest to raczej swoista umowa o świadczenie usług, choć niewątpliwie z pewnymi elementami umowy o dzieło (art. 750 k.c.).

÷

Uzasadniony jest zarzut podniesiony w punkcie 6 części wstępnej apelacji.

Błędne są ustalenia Sądu pierwszej instancji, że umówione przez strony wynagrodzenie za wykonanie prac było wynagrodzeniem netto, a więc nie uwzględniało stawki podatku od towarów i usług.

Z dokumentu podpisanego przez P. P. w imieniu (...). (...) Spółki jawnej z siedzibą w Ś. pisma z dnia 19 września 2011 roku, zatytułowanego jako „Zamówienie”, nie wynika, aby stawka jednostkowa wynagrodzenia za 1 motogodzinę nie obejmowała stawki podatku od towarów i usług, a więc, aby była tak zwaną stawką netto.

W piśmie z dnia 23 października 2012 roku, stanowiącym odpowiedź na wezwanie do zapłaty z dnia 18 września 2012 roku, P. P., działając w imieniu (...). (...) Spółki jawnej z siedzibą w Ś., wyraźnie wskazał, że stawkę wynagrodzenia za motogodzinę pracy traktuje jako stawkę wynagrodzenia brutto (k. 84).

W rozpoznawanej sprawie pozwani od początku postępowania kwestionowali zasadność doliczenia przez powoda do stawki umówionego wynagrodzenia stawki podatku od towarów i usług. W piśmie z dnia 26 marca 2014 roku nastąpiło to w sposób dorozumiany, gdyż pozwani przyjmowali za podstawę własnych obliczeń jedynie kwotę 150 zł za jedną motogodzinę (k. 79).

Na rozprawie w dniu 6 lipca 2016 roku pozwany P. P. wyraźnie wskazał, że umówione wynagrodzenie w wysokości 150 zł za godzinę było wynagrodzeniem „brutto” (k. 320).

Z zeznań świadków przesłuchanych w rozpoznawanej sprawie, do których ogólnie odwołuje się Sąd Rejonowy przy ustaleniu dotyczącym wysokości umówionego wynagrodzenia, nie wynika, że umówione wynagrodzenie za 1 motogodzinę nie obejmowało stawki podatku od towarów i usług.

Powód nie przedstawił żadnego wiarygodnego dowodu, z którego wynikałoby, że stawka umówionego wynagrodzenia nie uwzględniała stawki podatku od towarów i usług. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na powodzie. Nie jest wystarczającym dowodem w tym zakresie wystawiona przez powoda faktura, której odpis dołączony został do pozwu. W tym wypadku faktura nie jest dokumentem obejmującym treść zawartej umowy, a jedynie dokumentem w zakresie czynności związanych z rozliczeniem podatku od towarów i usług, jednostronnie wystawionym przez powoda. Cały pozostający zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, że stawka 150 zł za jedną motogodzinę nie obejmowała stawki podatku od towarów i usług.

W związku z powyższym, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił częściowo zaskarżony wyrok:

1) w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną solidarnie od P. P., A. P. i (...). (...) Spółki jawnej z siedzibą w Ś. na rzecz Firmy Budowlano- (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 738 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 października 2012 roku do dnia zapłaty obniżył do kwoty 600 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 października 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty i oddalił powództwo również w części obejmującej żądanie zapłaty kwoty 138 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 października 2012 roku do dnia zapłaty,

2) w punkcie III w ten sposób, że ustalili, iż koszty procesu zostaną stosunkowo rozdzielone przy przyjęciu, że udział powoda w sumie kosztów za pierwszą instancję wyniesie 0,70, a udział pozwanych w sumie kosztów za pierwszą instancję wyniesie 0,30.

Zmiana rozstrzygnięcia zawartego w punkcie III zaskarżonego wyroku jest konsekwencją częściowej zmiany rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I tego wyroku.

Z przepisu art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. wynika, że w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji sąd powinien orzec co najmniej o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu. Z rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego nie wynika, przynajmniej wyraźnie, jaką ustawową zasadę ponoszenia kosztów ma odzwierciedlać rozstrzygnięcie zawarte w punkcie III wyroku z dnia 13 lipca 2016 roku. Także w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy nie wskazał, jaką ustawową zasadę ponoszenia kosztów zastosował w rozpoznawanej sprawie.

Po drugie, zastosowanie przepisu art. 108 § 2 zd. 2 część pierwsza k.p.c. nie jest pozostawione swobodnemu uznaniu sądu. Zasadą jest, że sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 2 zd. 1 k.p.c.). Przepis art. 108 § 2 zd. 1 k.p.c. poprzedza przepis art. 108 § 2 zd. 2 k.p.c. i nie stanowi alternatywny dla tego ostatniego przepisu, lecz zasadę, co oznacza, że regulacja zawarta w art. 108 § 2 zd. 2 część pierwsza k.p.c. stanowi wyjątek od tej zasady.

Zastosowanie przepisu art. 108 § 2 zd. 2 część pierwsza k.p.c. powinno mieć zastosowanie wówczas, gdy w konkretnej sprawie przemawiają za tym względy celowości, związane z reguły z obszernym materiałem procesowym, rodzajem i wysokością jednostkowych kosztów i wielością podmiotów, które je poniosły.

Nie ma podstaw do orzekania o samych tylko zasadach poniesienia przez strony kosztów w konkretnej sprawie w sytuacji nieskomplikowanego stanu faktycznego, który stanowi podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu. W takim wypadku orzekanie o samych tylko zasadach poniesienia kosztów procesu przez strony w sposób nieuzasadniony odsuwa w czasie ostateczne rozstrzygnięcie w przedmiocie określenia wysokości kosztów obciążających jedną ze stron na rzecz drugiej (art. 108 § 1 zd. 2 część druga k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie nie istniały żadne okoliczności faktyczne, które usprawiedliwiłyby zastosowanie przepisu art. 108 § 1 zd. 2 część pierwsza k.p.c. W szczególności takich okoliczności nie wskazał Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W związku jednak z tym, że Sąd Okręgowy, jako sąd drugiej instancji, nie może wykraczać poza zakres rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, zmiana zaskarżonego rozstrzygnięcia może nastąpić jedynie w zakresie, w którym ono istnieje.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o zasadzie poniesienia kosztów procesu za pierwszą instancję stanowi w rozpoznawanej sprawie przepis art. 100 zd. 1 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Z uwagi na to, że powództwo zostało częściowo oddalone, Sąd Okręgowy określił stopień, w jakim każda ze stron jest stroną przegrywającą sprawę w pierwszej instancji, co w dalszym postępowaniu stanowiło będzie wyznacznik szczegółowego wyliczenia kosztów przez referendarza sądowego. Przy określeniu tego stopnia należało wziąć pod uwagę fakt, w jakiej części żądanie pozwu zostało uwzględnione.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w postanowieniu z dnia 31 stycznia 1991 roku, II CZ 255/90 (OSP 1991, z. 11, poz. 279), stosunkowy podział kosztów procesu (art. 100 k.p.c.) dotyczy ich całości, co oznacza przyjęcie za podstawę obliczeń sumy należności obu stron, ustalonych stosownie do zasad z art. 98 § 2 i 3 k.p.c. (oraz art. 99 k.p.c.), w wypadkach tam wskazanych. Sumę tę dzieli się proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swymi roszczeniami lub obroną, otrzymując w wyniku kwoty, stanowiące ich udziały w całości kosztów. Jeżeli poniesione przez stronę koszty przewyższają obciążający ją udział – zasądzeniu na jej rzecz podlega różnica.

Pozwani przegrali sprawę w 0,3 części, ponieważ w takim zakresie zostało uwzględnione żądanie pozwu. Powód przegrał sprawę w 0,7 części.

Przy określeniu stopnia, w jakim zostało uwzględnione żądanie pozwu, należało wziąć pod uwagę nie tylko wartość uwzględnionego żądania głównego, ale również wartość uwzględnionego przez Sąd Okręgowy (na dzień wyrokowania przez Sąd Rejonowy) żądania zapłaty należności ubocznych w postaci odsetek za opóźnienie¹. Żądanie zapłaty należności głównej zostało uwzględnione w kwocie 600 zł. Żądanie zapłaty odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty 600 zł zostało uwzględnione w kwocie 241,51 zł, która stanowi odsetki ustawowe za dzień wyrokowania – 13 lipca 2016 roku.

$$(600 \text{ zł} + 241,51 \text{ zł}) : (1845 \text{ zł}^* + 960,16 \text{ zł}^{**}) = 0,3$$

* kwota 1845 zł stanowi wysokość dochodzonego żądania zapłaty należności głównej

** kwota 960,16 zł stanowi wartość dochodzonego żądania zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 1845 zł za okres od dnia 22 listopada 2011 roku do dnia 13 lipca 2016 roku.

*

W pozostałej części apelacja pozwanego jest bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Pozostałe ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji są prawidłowe. Ubocznie należy wskazać, że zawarte w uzasadnieniu wyroku liczne oczywiste omyłki nie ułatwiają odczytania właściwej treści uzasadnienia. Przykładowo, z ze sformułowania zawartego na stronie 6 uzasadnienia można wnosić, że pracę na rzecz pozwanego świadczyła „faktura”, co jest oczywiście wypowiedzią nielogiczną. Czynności objęte umową wykonywał w sensie prawnym powód, czyli Firma Budowlano- (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G., a w sensie fizycznym (faktycznym) wykonywał je pracownik powodowej Spółki przy użyciu maszyny – równiarki drogowej. Sama „maszyna” również tych czynności nie wykonywała.

Ponadto wielokrotne używanie w uzasadnieniu wyroku wyrazu „pozwany”, bez wskazania o kogo konkretnie z pozwanych chodzi, rodzi wątpliwości, czy Sąd Rejonowy miał na myśli wszystkich pozwanych, jako stronę procesu, czy też tylko oznaczonych pozwanych i których.

÷

Nie są uzasadnione zarzuty apelacji dotyczące ustalenia Sądu pierwszej instancji odnośnie liczby godzin pracy przyjętej za podstawę określenia przez powoda wysokości wynagrodzenia za wykonanie części umówionych czynności.

Na wstępie należy wskazać, że nie można przywiązywać decydującego znaczenia do literalnej treści dokumentu z dnia 19 września 2011 roku, w którym, jako jednostkę stanowiącą podstawę do określenia wysokości wynagrodzenia wskazano „1 mth”, czyli tak zwaną jedną motogodzinę. Strony nie wskazały wyraźnie w tym dokumencie, co rozumieją przez jedną motogodzinę. Odwoływanie się do technicznego oznaczenia tego pojęcia nie jest w okolicznościach sprawy uzasadnione, gdyż jest to pojęcie wieloznaczne.

Z przepisu art. 65 § 2 k.c. wynika, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

W każdym dostępnym opracowaniu encyklopedycznym pojęcie motogodziny występuje w dwóch podstawowych znaczeniach:

1. Motogodzina jest to jednostka miary czasu pracy maszyny, obliczanej jako różnica między czasem jej zakończenia a rozpoczęcia, odpowiadająca godzinie – uwielokrotnionej podstawowej jednostce czasu układu SI.

W tym ujęciu czas pracy maszyny ujęty w minutach przeliczany jest na godziny w ten sposób, że ilość minut stanowiąca część godziny zegarowej określana jest w systemie dziesiętnym. Przykładowo 45 minut stanowi 0,75 motogodziny.

Jednostka ta wykorzystywana w działaniach ekonomicznych (bardzo często w rozliczeniach), a także w statystycznych, gospodarce materiałowej; często jako punkt odniesienia dla innych obliczeń (zwłaszcza kosztowych) bądź składowa ich algorytmów.

2. W maszynach napędzanych silnikami spalinowymi o zmiennych obrotach motogodzina to czas pracy urządzenia przy znamionowych obrotach.

$$M = (n \cdot t) : nz$$

gdzie:

- M – motogodziny,
- n – obroty maszyny w jednostce czasu, zazwyczaj na minutę,
- t – czas w godzinach,

- nz – obroty znamionowe w jednostce czasu; obroty znamionowe są to obroty odpowiadające mocy maksymalnej, którą podaje producent silnika

Definicja motogodziny maszyn ze zmienną prędkością obrotową jest liczona uwzględniając maksymalne obroty maszyny w stosunku do tych, na jakich w danym momencie pracuje.

Okoliczności rozpoznawanej sprawy wskazują, że zawierając umowę, pod pojęciem motogodziny strony rozumiały rzeczywisty czas pracy przy wykorzystaniu maszyny, a więc w ujęciu wskazanym wyżej w punkcie 1. W drugim ujęciu „rozmiar” motogodziny jest wartością zmienną, zależną od danego rodzaju maszyny. Zebrane w sprawie dowody nie wskazują na to, aby przy zawieraniu umowy strony miały na myśli konkretny model maszyny, o ściśle określonych parametrach technicznych.

Biorąc pod uwagę sposób, w jaki zawierana była umowa, a więc częściowo ustnie, częściowo przez wymianę korespondencji elektronicznej, trudno nawet przypuszczać, aby strony dokonywały ustaleń w nawiązaniu do tak szczegółowej kwestii, jak parametry techniczne silnika konkretnego modelu maszyny budowlanej.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy trafnie uznał, że można przyjąć za podstawę określenia należnego powodowi wynagrodzenia liczbę godzin wskazaną w dokumencie, którego odpis znajduje się na karcie 11 akt sprawy. Treść tego dokumentu jest wprawdzie częściowo niejednoznaczna, gdyż wskazano w nim najpierw czas „pracy maszyny” (od godziny 8.30 do godziny 13.00), a następnie czas „pracy operatora” (od godziny 13.00 do godziny 16.00), jednak ostatecznie przyjęto za podstawę czasowego określenia zakresu wykonania umowy 4 godziny, określając je jako „4 mth”. Ustalenie to zostało zaakceptowane zarówno podpisem P. P., czyli współnika pozwanej Spółki, a zatem umocowanego do jej reprezentowania, jak i pracownika pozwanego E. S..

Całkowicie niewiarygodne są w omawianym zakresie zeznania P. P., że dokument ten w chwili podpisywania przez niego zawierał jedynie adnotację o treści „08.30 praca sprzętu”. To samo dotyczy zeznań świadka E. S. co do podpisania tego dokumentu in blanco. Pozwany P. P. nie wyjaśnił w ogóle dlaczego podpisał dokument w takiej postaci, jaka wynika z jego twierdzeń. To samo dotyczy zeznań wskazanego świadka. Nie zostały przedstawione również inne dowody, które potwierdzałyby wiarygodność tych twierdzeń.

Skoro strony umówiły się, że za podstawę określenia zakresu świadczenia powoda przyjęta zostanie ostatecznie ilość 4 godzin czasu pracy, co niewątpliwie związane było tylko z częściowym wykonaniem zaplanowanych prac i perturbacjami związanymi z unieruchomieniem maszyny ze względu na grząskie podłoże, to nie ma podstaw do prowadzenia postępowania dowodowego zmierzającego do innego określenia czasu potrzebnego na wykonanie czynności, które zostały faktycznie wykonane, jeżeli nie doszło do zaistnienia takich zdarzeń prawnych, które skutkowałyby utratą mocy takiego uzgodnienia.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku dowodowego zawartego w apelacji.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut podniesiony w punkcie 7 części wstępnej apelacji powoda. Przepisy powołane w treści zarzuty nie miały zastosowania w rozpoznawanej sprawie cywilnej przez sąd powszechny i nie zostały zastosowane przez Sąd Rejonowy. Zagadnieniem spornym między stronami pozostawała wysokość umówionego wynagrodzenia – powód twierdził (w sposób dorozumiany), że umówione wynagrodzenie wynosiło 184,50 zł (= 150 zł + (0,23 · 150 zł)). Pozwani twierdzili, że umówione wynagrodzenie wynosiło 150 zł i zawierało w sobie stawkę podatku od towarów i usług. Żadna ze stron nie twierdziła, jak również nie przyjął tego Sąd pierwszej instancji, że umówione w rozpoznawanej sprawie w ostatecznej wysokości wynagrodzenie (cena w rozumieniu ustawy z dnia 5 lipca 2001 roku o cenach) nie musi uwzględniać stawki podatku od towarów i usług.

*

Na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził solidarnie od P. P., A. P. i (...). (...) Spółki jawnej z siedzibą w Ś. na rzecz Firmy Budowlano- (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 100,79 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Z uwagi na to, że apelacja została częściowo uwzględniona, Sąd Okręgowy stosunkowo rozdzielił koszty procesu pomiędzy stronami, mając na względzie fakt, w jakiej apelacja została uwzględniona.

Ogółem koszty postępowania odwoławczego w rozpoznawanej sprawie wyniosły **430,85 zł**.

Powód poniósł koszty w kwocie **182,65 zł**, obejmujące:

- a) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – 180 zł oraz
- b) opłatę za przesłanie przesyłki poleconej – 2,65 zł (k. 362).

Pozwani ponieśli koszty w kwocie **248,20 zł**, obejmujące:

- a) opłatę od apelacji – 30 zł (k. 346),
- b) opłaty skarbowe od pełnomocnictw procesowych udzielonych przez P. P. i A. P. – 34 zł (k. 353),
- c) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – 180 zł oraz
- d) opłatę pocztową za wysłanie przesyłki poleconej – 4,20 zł (k. 354v).

Pozwani przegrali sprawę w drugiej instancji w **0,81 części**, ponieważ w takim zakresie apelacja została oddalona. Powód przegrał sprawę w drugiej instancji w **0,19 części**.

Udział w sumie kosztów postępowania odwoławczego obciążający pozwanym wynosi **348,99 zł** (= 1538,75 zł · 0,605). Udział w sumie kosztów postępowania odwoławczego obciążający powoda wynosi **81,86 zł**.

Ponieważ poniesione przez powoda koszty (182,65 zł) o **100,79 zł** przewyższają obciążający go udział, zasądzeniu na jego rzecz tytułem zwrotu kosztów procesu podlega ta właśnie różnica.

Ponieważ pozwani odpowiadają solidarnie co do istoty sprawy, na podstawie art. 105 § 2 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy włożył solidarny obowiązek zwrotu kosztów postępowania odwoławczego powodowi.

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

1 Por. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 19 stycznia 2012 roku, IV CZ 119/11, Lex nr 1215458.